

ANDRZEJ KOBYLŃSKI¹

Problem molestowania seksualnego dzieci w Australii

Summary

The problem of child sexual abuse in Australia

The drama of child sexual abuse in Australia is a small part of a big phenomenon on a global scale. In 2013, the Federal Government in Canberra established the Royal Commission into Institutional Responses to Child Sexual Abuse, which analyzes the functioning of all the major Australian organizations for the protection of minors from various forms of sexual harassment. The Commission is still controlling more than 1,700 different kinds of institutions, in which cases of pedophilia occurred. The key issue in this dispute about child sexual abuse is a reliable philosophical argumentation, which draws attention to the moral evil of sexual relations between adults and children. The main purpose of this article is to analyze the phenomenon of pedophilia in Australia and to present the most important ethical aspects of child sexual abuse.

Key words: child sexual abuse, cyber-pedophilia, ephebophilia, Fortunato Di Noto, homosexuality, pedophilia, sexual harassment, pedopornography
Słowa kluczowe: cyberpedofilia, efebofilia, Fortunato Di Noto, homoseksualizm, molestowanie seksualne, pedofilia, pedopornografia, wykorzystywanie seksualne dzieci

¹ Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Filozofii, ul. Wóycickiego 1/3, b. 23, 01-938 Warszawa, a.kobylnski@uksw.edu.pl

1. Wprowadzenie

W ostatnich latach ujawnia się na całym świecie bolesna plaga wykorzystywania seksualnego osób nieletnich. Co pewien czas dramatyczne skandale pedofilskie wstrząsają głęboko opinią publiczną w wielu krajach. Molestowanie seksualne osób nieletnich stało się jednym z najważniejszych wyzwań moralnych współczesności. Internet sprawił, że pedofilia nie zna dzisiaj granic państwowych, kulturowych czy cywilizacyjnych. Głębsza analiza tego problemu – oprócz aspektów psychologicznych czy socjologicznych – wymaga rzetelnego namysłu *stricte* filozoficznego, gdy chodzi przede wszystkim o antropologiczną interpretację ludzkiej cielesności i ocenę etyczną różnego rodzaju zachowań seksualnych.

W wielu państwach podejmuje się obecnie różnego rodzaju próby ochrony dzieci i walki z pedofilią. Jedynym krajem, w którym dąży się dzisiaj do kompleksowego rozwiązania tego problemu – na najwyższych poziomach władzy państwowej oraz w odniesieniu do całego społeczeństwa i wszystkich podmiotów życia publicznego – jest Australia. Obecnie funkcjonuje w tym państwie Komisja Królewska ds. Odpowiedzi Instytucji na Wykorzystywanie Seksualne Dzieci (*Royal Commission into Institutional Responses to Child Sexual Abuse*), która analizuje funkcjonowanie wszystkich najważniejszych organizacji pod kątem ochrony osób nieletnich przed różnymi formami molestowania seksualnego. Warto podkreślić, że w Australii na określenie ofiar pedofilii używa się także niezwykle mocnego wyrażenia „ocaleni” (*survivors*), które jest stosowane w analogicznych przypadkach w Stanach Zjednoczonych już od kilkudziesięciu lat.

W jaki sposób doszło do powołania Komisji Królewskiej przez władze w Canberze? Jaka jest skala dramatu wykorzystywania seksualnego dzieci w Australii? Co można powiedzieć o obecnych tendencjach rozwoju tego zjawiska na całym świecie? Na czym polega zło moralne różnych form molestowania seksualnego osób nieletnich? Głównym celem tego artykułu jest analiza fenomenu pedofilii w Australii oraz ukazanie najważniejszych aspektów etycznych wykorzystywania seksualnego dzieci.

2. Działalność Komisji Królewskiej

Australijski kryminolog Michael Salter, zajmujący się głównie zjawiskiem przemocy wobec kobiet i dzieci, twierdzi, że przełom w rozpoznaniu zjawiska wykorzystywania seksualnego nastąpił na początku lat 80. XX wieku (por. Salter 2014). W tym czasie w Australii oraz w wielu innych krajach demokracji zachodniej ofiary przemocy seksualnej zaczęły zgłaszać swoje krzywdy pracownikom socjalnym, psychologom, psychoterapeutom, psychiatrom. Okazało się, że przemoc seksualna może stać się prawdziwą plagą społeczną, a czasami – w niektórych krajach – tego rodzaju praktyki mogą mieć nawet charakter działań strukturalnych i dobrze zorganizowanych.

Od początku lat 80. ubiegłego wieku były podejmowane w Australii różnego rodzaju działania edukacyjne i prewencyjne, które służyły budzeniu świadomości i lepszej ochronie osób nieletnich. Już w 1988 r. Kościół katolicki w Australii – wyprzedzając w tym względzie inne organizacje i wspólnoty religijne – uznał, że wykorzystywanie seksualne dzieci jest poważnym problemem w społeczeństwie australijskim. Następnie w latach 90., w instytucjach należących do Kościoła katolickiego, wprowadzono pewne procedury dotyczące walki z pedofilią. Np. na terenie archidiecezji Melbourne przyjęto konkretne wytyczne, dotyczące rozwiązywania tego rodzaju problemów, o nazwie „Odpowiedź Melbourne” (*The Melbourne Response*), które wprowadziły obowiązek oceny każdego zgłoszonego przypadku przez doświadczonego adwokata, wsparcie dla ofiar oraz wypłaty odszkodowań. Dzięki takim rozwiązaniom nastąpił gwałtowny spadek przypadków pedofilii w instytucjach katolickich w Australii. Na początku XXI wieku w niektórych stanach (Nowa Południowa Walia, Wiktorja) zostały powołane przez rządy stanowe specjalne komisje śledcze, które zajęły się badaniem zjawiska pedofilii wśród różnego rodzaju organizacji pozarządowych, ruchów religijnych, kościołów i związków wyznaniowych.

Głęboki przełom w walce z pedofilią w społeczeństwie australijskim nastąpił w listopadzie 2012 r., gdy Julia Eileen Gillard – przewodnicząca Australijskiej Partii Pracy i premier Australii w latach

2010-2013 – zapowiedziała stworzenie specjalnej komisji ogólnonarodowej ds. molestowania seksualnego osób nieletnich. Komisja Królewska ds. Odpowiedzi Instytucji na Wykorzystywanie Seksualne Dzieci została oficjalnie powołana do życia przez Rząd Federalny w Canberze 11 stycznia 2013 r. Głównym zadaniem tej Komisji stało się zbadanie reakcji najważniejszych instytucji i organizacji funkcjonujących w Australii na skargi, podejrzenia czy oskarżenia dotyczące molestowania seksualnego osób nieletnich. Komisja ma charakter śledczy, nie jest ciałem prokuratorskim. W związku z tym Rząd Federalny w Canberze nie jest w żaden sposób zobowiązany w sensie prawnym do realizacji jej wniosków czy propozycji.

Początkowo publikacja Raportu Końcowego była przewidziana na grudzień 2015 r. Po rozpoczęciu prac okazało się, że Komisja Królewska będzie musiała funkcjonować dłużej niż przypuszczano. Ostatecznie we wrześniu 2014 r. została podjęta decyzja, aby termin ogłoszenia Raportu Końcowego przesunąć o dwa lata – na grudzień 2017 r. Podstawową formą pracy Komisji są dwie formy przesłuchań. Pierwszą są wysłuchania publiczne (*public hearing*), w trakcie których zeznają przedstawiciele poszczególnych organizacji i instytucji. Tego rodzaju posiedzenia Komisji są transmitowane na żywo przez media elektroniczne, uczestniczą w nich dziennikarze, przedstawiciele życia publicznego, ofiary molestowania seksualnego i ich bliscy. Transkrypcja wszystkich wysłuchań publicznych (*public hearing*) jest dostępna w wersji elektronicznej na oficjalnej stronie internetowej Komisji. Jej druga forma pracy to posiedzenia zamknięte (*private sessions*), na które są zapraszane ofiary wykorzystywania seksualnego. Zeznania i świadectwa tych osób mają charakter poufny i z racji oczywistych nie są publikowane.

30 czerwca 2014 r. Komisja przedstawiła Raport Tymczasowy (*Interim Report*) ze swojej działalności, który składa się z dwóch tomów. Pierwszy z nich opisuje prace już wykonane oraz wskazuje zadania, które pozostały jeszcze do zrealizowania. Tom drugi zawiera wybranych 150 osobistych historii ofiar, które podzieliły się z Komisją, podczas sesji zamkniętych, swoim traumatycznym doświadczeniem wykorzystania seksualnego i oczywiście wyraziły zgodę na

upublicznienie swojego cierpienia. Komisja uznała te świadectwa za reprezentatywne dla wszystkich innych historii opowiedzianych podczas spotkań zamkniętych.

Z Raportu Tymczasowego wynika, że do 31 maja 2014 r. Komisja Królewska zorganizowała 1677 posiedzeń zamkniętych z ofiarami molestowania seksualnego i otrzymała 1632 zeznania pisemne. Komisja zgłosiła na policję ponad 160 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wykorzystywania seksualnego osób nieletnich. Analiza informacji zebranych podczas posiedzeń zamkniętych, które miały miejsce między 7 maja 2013 r. a 30 kwietnia 2014 r., pokazuje, że przypadki molestowania seksualnego dzieci miały miejsce w Australii w 1.719 instytucjach oraz różnego rodzaju organizacjach, wspólnotach, stowarzyszeniach itp. 60,1% (1.033) tych instytucji było organizacjami o charakterze religijnym (*faith-based organisations*). 68,1% (703) wszystkich organizacji religijnych stanowiły instytucje funkcjonujące w ramach Kościoła katolickiego. Z informacji uzyskanych na posiedzeniach zamkniętych wynika, że 90% sprawców nadużyć było mężczyznami. Ofiary nadużyć potrzebowały przeciętnie 22 lat, żeby zacząć rozmawiać z kimkolwiek o własnej krzywdzie. 28,8% ofiar było wykorzystanych przez duchownych różnych religii i denominacji. 15,7% takich czynów dopuścili się nauczyciele.

3. Rozwój pedofilii w świecie

Dramat wykorzystywania seksualnego dzieci w Australii jest małą częścią wielkiego fenomenu w wymiarze planetarnym. Jak wielka jest obecnie plaga pedofilii w świecie? W Internecie krąży obecnie kilkanaście milionów zdjęć dzieci wykorzystywanych seksualnie oraz kilkaset tysięcy krótkich filmów, w których wykorzystuje się ok. 2 miliony nieletnich. Kraje, w których krzywdzi się najwięcej dzieci, to Brazylia, Tajlandia, Filipiny, Wietnam, Indonezja. Natomiast państwa „eksportujące” pedofilów to przede wszystkim Niemcy i Włochy. Niezwykle wiarygodne badania prowadzi w tym zakresie włoska organizacja „Meter”, która została założona w 1989 r. w Syrakuzach na Sycylii w celu promocji i ochrony praw dziecka. Jej założycielem

jest ks. Fortunato Di Noto – znany w wielu krajach włoski działacz na rzecz ochrony osób nieletnich przed wykorzystywaniem seksualnym, który nazywa pedofilię cichym holokaustem (*olocausto silenzioso*) XXI wieku. Słowo „meter” pochodzi z języka greckiego i oznacza w języku medycznym macicę, natomiast w sensie szerszym odnosi się także do postawy ukierunkowanej na ochronę, opiekę i towarzyszenie.

15 marca 2016 r. w siedzibie Radia Watykańskiego w Rzymie miała miejsce prezentacja dorocznego raportu tego stowarzyszenia dotyczącego skali pedofilii w świecie w 2015 r. Konferencja zgromadziła wielu przedstawicieli mediów włoskich i zagranicznych (por. Bellaspiga 2016). Najważniejsza informacja, zawarta w „Raporcie 2015”, dotyczy wzrostu w ubiegłym roku zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci w stosunku do roku 2014. „Kusiło mnie – powiedział na spotkaniu w Rzymie Fortunato Di Noto – aby pokazać dziennikarzom filmy z dziećmi, które są gwałcone. Chciałem opublikować niektóre z tysięcy zdjęć tortur stosowanych nawet wobec noworodków. Byłem także gotów naruszyć prawo, aby obudzić sumienia i poinformować o tej codziennej masakrze, która jest ciągle zakryta milczeniem hipokryzji” (Bellaspiga 2016).

Od 2008 r. organizacja „Meter” współpracuje z policją pocztową (*polizia postale* – w skrócie Polpost), która we Włoszech zajmuje się różnego rodzaju przestępstwami w Internecie. W latach 2003-2015 działacze „Meter” zgłosili policji pocztowej 125.365 stron internetowych z pornografią dziecięcą. Dzięki informacjom uzyskanym od pracowników i wolontariuszy tej organizacji, policja we Włoszech oraz w innych krajach wszczęła śledztwa, które doprowadziły do aresztowania wielu osób z powodu posiadania i rozpowszechniania materiałów pedopornograficznych oraz innych form seksualnego wykorzystywania dzieci.

W 2015 r. „zgłosiliśmy policji pocztowej – twierdzi Fortunato Di Noto – 1.181.000 zdjęć pedopornograficznych (w tym 8.700 z noworodkami), 76.000 filmów (w tym 4.200 z noworodkami), prawie 10.000 stron internetowych, z których 70 jest ukrytych w *Deep Web* – głębokim gardle Internetu, gdzie łatwo jest funkcjonować, nie zostawiając

śladów” (Bellaspiga 2016). Ukryta Sieć (*Deep Web*) stała się prawdziwym rajem dla pedofilów. Nie jest ona częścią zwykłego Internetu. W darkniecie połączenia wykonywane są jedynie pomiędzy zaufanymi komputerami. Użytkownicy ukrytej Sieci mogą komunikować się całkowicie anonimowo. Fortunato Di Noto twierdzi, że materiały pedofilskie, obecne w głębokim gardle Internetu, są czasami bardzo drastyczne – ich upublicznienie mogłoby naprawdę wstrząsnąć ludzkością.

Treści zamieszczonych w przestrzeni *Deep Web* nie można znaleźć przy pomocy standardowych wyszukiwarek, dla których ukryta Sieć pozostaje niewidoczna. Niektóre badania pokazują, że sieć *Deep Web* może być kilkakrotnie większa niż sieć zewnętrzna czyli zwykły Internet (por. Web-06). Organizacja „Meter” dysponuje najnowocześniejszymi możliwościami technicznymi, aby przeglądać wirtualne archiwa pedofilskie w darkniecie. Wielkość tego rodzaju archiwów tematycznych pokazuje następująca tabela, przygotowana przez pracowników stowarzyszenia „Meter” i zawarta w „Raporcie 2015”:

| Archivio | Link | Foto | Video |
|----------------|------|--------|--------|
| <i>Dropbox</i> | 677 | 30.332 | 12.634 |
| <i>iCloud</i> | 89 | 2.683 | 3.791 |
| <i>Box.com</i> | 83 | 50.637 | 22.677 |
| <i>Mega</i> | 80 | 3.759 | 3.009 |

Di Noto podkreśla, że pedopornografia jest formą wykorzystywania seksualnego dzieci. To nie są fotomontaże czy treści wirtualne – za każdym materiałem stoją dzieci z krwi i kości, mające swoje twarze, pragnienia i marzenia. Do produkcji takich materiałów wykorzystuje się obecnie 700.000 dzieci na całym świecie. Temu wielkiemu dramatowi moralnemu współczesności towarzyszy ogólna obojętność prawie całego świata. Każdego dnia korzystają bezkarnie z pornografii dziecięcej miliony dorosłych na oczach policji i innych służb, które pozostają ślepe i głuche w obliczu tego niewyobrażalnego skandalu.

Żeby obudzić sumienie świata, byłby potrzebny najprawdopodobniej potężny wstrząs poprzez pokazanie tych materiałów, które są zgromadzone w głębokim gardle Internetu, ale zabrania tego

obowiązujące prawo. „Na pewno całe to milczenie – pisze Lucia Bellaspiga – (gdzie są nasi intelektualiści? dlaczego nikt nie wychodzi na ulice, żeby protestować przeciw pedofilii? instytucje o niczym nie wiedzą?) jest najlepszym prezentem dla handlu dziećmi, który wzrasta gwałtownie w całym świecie, a właśnie Europa jawi się dzisiaj jako ojczyzna elektroniczna pedofilów” (Bellaspiga 2016).

Według „Raportu 2015”, aż 51% treści pedofilskich i pedopornograficznych w Internecie dotyczy naszego kontynentu. Europa stała się „kwaterą główną” (*quartier generale*) kultury pedofilskiej (*cultura pedofila*), która oznacza promocję i uzasadnianie zachowań pedofilskich jako formy miłości, odwołując się do faktów historycznych i argumentacji pseudofilozoficznej (por. Web-07). Po Europie kolejne miejsce zajmuje Australia i Oceania (21,39%), Afryka (10,85%), Ameryka Północna i Południowa (8,55%) oraz Azja (7,29%). W 2015 r. w Europie najwięcej stron pedopornograficznych było w Rosji (1.569), na Słowacji (825), w Czechach (89), w Czarnogórze (67) oraz we Włoszech (8).

„Raport 2015” zawiera niezwykle ważną informację dotyczącą gwałtownego wzrostu różnego rodzaju treści pedofilskich w mediach społecznościowych. Zdjęcia dzieci zamieszczane przez krewnych czy znajomych na różnego rodzaju portalach są coraz częściej wykorzystywane przez pedofilów. W 2014 r. organizacja „Meter” zgłosiła 180 przypadków treści pedofilskich na portalach społecznościowych. W 2015 r. takich zgłoszeń było już 3.414. Dotyczą one następujących mediów społecznościowych: Bitly (3.068), Vkontakte (107), Linkbugs (80), Facebook (66), Google+ (56), Twitter (22), Blogspot (10) oraz Youtube (5). Podczas konferencji w Rzymie przedstawiciele stowarzyszenia „Meter” wystosowali apel do rodziców, aby nie zamieszczali zdjęć swoich dzieci w mediach społecznościowych, ponieważ mogą się one stać doskonałym prezentem dla pedofilów.

4. Moralne zło molestowania seksualnego dzieci

Kluczową sprawą w sporze o pedofilię jest rzetelna argumentacja filozoficzna, która zwraca uwagę na moralne zło relacji seksualnych

między osobami dorosłymi a dziećmi. Niestety, etyczne aspekty pedofilii stały się przedmiotem szerszej refleksji filozoficznej dopiero w latach 90. ubiegłego stulecia. We wcześniejszych epokach historycznych fenomen pedofilii miał raczej wąski zasięg i nie był przedmiotem refleksji publicznej. Dopiero w ostatnich kilku latach stał się prawdziwą plagą społeczną i tematem z pierwszych stron gazet. Warto podkreślić, że od końca ubiegłego wieku obserwuje się gwałtowny wzrost wykorzystywania seksualnego dzieci także wśród kobiet.

Na przestrzeni dziejów, w różnych kulturach i religiach, możemy spotkać bardzo różnorodne oceny moralne relacji seksualnych między osobami dorosłymi i dziećmi. Jako przykład można wskazać kulturę starożytnej Grecji, w której były dozwolone związki erotyczne lub kontakty seksualne między dorosłymi mężczyznami a dorastającymi chłopcami (por. Townsend 2013). Na gruncie tradycyjnej etyki chrześcijańskiej czy niektórych modeli etyki personalistycznej należy zaliczyć pedofilię do kategorii czynów „wewnętrznie złych” (*intrinsece malum*). Są to czyny złe zawsze i same z siebie, ze swej natury, to znaczy ze względu na swój przedmiot, a niezależnie od intencji osoby działającej i okoliczności. Czyn „wewnętrznie zły” jest naganny moralnie zawsze i wszędzie, moralne zło tkwi w jego naturze. Do takich czynów zaliczamy m.in. zabójstwo, ludobójstwo, aborcję, eutanazję, niewolnictwo. Czyn „wewnętrznie zły” nie może nigdy stać się dobry, żadne okoliczności nie mogą mu przypisać dobra moralnego – jest zawsze zły, pozostaje wewnętrznie sprzeczny z ostatecznym celem osoby ludzkiej i zawsze powoduje winę moralną.

W czym zatem tkwi istota zła moralnego czynów pedofilskich? Tego rodzaju zachowania ranią godność dziecka i naruszają humanistyczny wymiar ludzkiej seksualności, której zawsze powinna towarzyszyć wolność i równość. Pedofilii towarzyszą takie czyny jak szantaż emocjonalny, przemoc, manipulacja, uwiedzenie uczuciowe czy gwałt psychiczny. Akt seksualny między osobą dorosłą i dzieckiem nie uwzględnia jego niedojrzałości fizycznej, psychicznej, uczuciowej i seksualnej. Relacja seksualna tego typu „jednoczy ciała, ale neguje relację, alienuje podmioty. To rodzaj kontaktu, który neguje drugiego – narzuca, zmusza, unicestwia [...], pozostawiając

w dziecku ewidentne znaki traumy psychicznej, które mogą występować w wieku młodzieńczym i dorosłym” (Guenzi 2004: 848-849). Bardzo często dzieci wykorzystane seksualnie mają poczucie winy, przeżywają stany lękowe, nie akceptują swojego ciała, mają zaniżony obraz samych siebie. Jako osoby dorosłe cierpią z powodu zaburzonego sposobu przeżywania własnej seksualności i różnego rodzaju problemów w relacjach interpersonalnych (por. Di Noto 2002: 64-66).

5. Metamorfozy australijskiego katolicyzmu

Działania Komisji Królewskiej są momentem katartycznym w życiu Kościoła katolickiego oraz wielu innych organizacji i wspólnot religijnych w Australii. Latem 2015 r. media na całym świecie szeroko informowały o przesłuchaniach przedstawicieli australijskiej wspólnoty Świadków Jehowy. Na podstawie przesłuchań, świadectw i analizy wielu różnych dokumentów stwierdzono, że w tej wspólnocie religijnej – liczącej w Australii ok. 68.000 członków – miało miejsce 1006 przypadków pedofilii w latach 1950-2014. Niestety, ani jedno z tych przestępstw nie zostało zgłoszone policji czy innym organom władzy świeckiej (por. Web-03). Wśród Świadków Jehowy istnieje głęboko zakorzeniona nieufność w stosunku do organów administracji publicznej, dlatego wszystkie przypadki czynów i zachowań pedofilskich były skutecznie tuszowane.

Ustalenia Komisji potwierdziły, że w niektórych sytuacjach przełożeni zborów Świadków Jehowy nakłaniali swoich wiernych do tego, aby nie przekazywać władzom państwowym jakichkolwiek informacji dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci. Z powodu pedofilii władze tej wspólnoty religijnej w Australii wykluczyły ze zborów ok. 400 członków. Wewnętrzne procedury przyjęte w tym związku wyznaniowym odnośnie do walki z pedofilią – np. stosowanie zasady pochodzącej ze Starego Testamentu, że przy jakimkolwiek oskarżeniu potrzeba dwóch świadków – okazały się całkowicie nieskuteczne i działały na szkodę niewinnych dzieci. W niektórych przypadkach ofiary były zmuszane do milczenia czy też do wspólnej modlitwy z oprawcami.

Należy podkreślić, że jeszcze większym zainteresowaniem mediów światowych cieszą się informacje dotyczące australijskiej wspólnoty katolickiej. Komisja skoncentrowała uwagę opinii publicznej na Kościele katolickim w stopniu nieporównywalnym z żadną inną organizacją. Można powiedzieć, że w ciągu ostatnich lat Komisja wygenerowała formę publicznego teatru, któremu przygląda się cały świat. W domenie publicznej powstała swego rodzaju scena, na której jest odgrywany dramat społecznych lęków i złości, spowodowanych australijskim skandalem molestowania seksualnego dzieci. W tym przypadku sąd opinii publicznej ma ogromne znaczenie. W pewnym stopniu całe społeczeństwo australijskie uczestniczy w pracach Komisji i wyciąga własne wnioski na temat poszczególnych instytucji, których przedstawiciele zeznają i składają wyjaśnienia w trakcie wysłuchań publicznych.

W ten sposób katolicy, jako największa australijska wspólnota religijna, znaleźli się pod prężierzem opinii publicznej. Kościół katolicki jest największą i najważniejszą organizacją religijną w Australii. Jedna czwarta mieszkańców tego kraju, czyli ok. pięć i pół miliona Australijczyków, uważa się za katolików. Kościół katolicki jest w tym kraju największym pracodawcą. Prowadzi jedną piątą szkół podstawowych i gimnazjów (*primary and secondary schools*). Do Kościoła katolickiego należy wiele szkół wyższych, placówek służby zdrowia i pomocy społecznej. Przez ostatnie 100 lat był on jedną z wiodących instytucji, mających znaczenie polityczne, społeczne i kulturalne (por. McGillion, Grace 2014). Niestety, w ostatnich latach pozycja społeczna tej wspólnoty religijnej ulega gwałtownej zmianie. W australijskiej domenie publicznej skandal wykorzystywania seksualnego dzieci jest utożsamiany najbardziej z Kościołem katolickim jako największą i najsilniejszą organizacją religijną w tym kraju. Gdy chodzi o prace Komisji Królewskiej, uwaga mediów skoncentrowała się przede wszystkim na biskupach i księżach Kościoła katolickiego (por. Lee 2013).

Wyjątkowa pozycja tej instytucji religijnej w społeczeństwie australijskim została zagrożona z powodu nieodpowiedniej reakcji na dramat seksualnego wykorzystywania dzieci przez księży, zakonników

i świeckich pracowników instytucji kościelnych (por. Kelly 2015). Problem dotyczy nie tylko odszkodowań i ryzyka bankructwa niektórych podmiotów kościelnych, ale chodzi przede wszystkim o ogromną utratę wiarygodności Kościoła katolickiego, upadek jego autorytetu moralnego oraz pogarszającą się opinię społeczną na temat wielu instytucji czy stowarzyszeń funkcjonujących w ramach Kościoła. To nie tylko bezprecedensowy kryzys Kościoła i innych instytucji, ale także początek głębokich zmian w całym społeczeństwie australijskim.

Wkrótce po powołaniu do życia Komisji Królewskiej, dwie najważniejsze organizacje katolickie, czyli Konferencja Biskupów Katolickich Australii (*Australian Catholic Bishops Conference*) oraz Katolickie Zgromadzenia Zakonne Australii (*Catholic Religious Australia*) stworzyły Radę Prawdy, Sprawiedliwości i Uzdrawienia (*The Truth, Justice and Healing Council*), która reprezentuje przed Komisją Królewską wszystkie archidiecezje, diecezje i wspólnoty zakonne z całej Australii. Rada liczy 11 członków, mężczyzn i kobiet – specjalistów w zakresie wykorzystywania seksualnego dzieci, traum, chorób psychicznych, samobójstwa, wychowania, administracji publicznej i zarządzania. Władze kościelne przyznają, że „Rada została ustanowiona jako wyraz uznania znaczenia Komisji Królewskiej oraz jako imperatyw dla Kościoła, żeby zająć się przeszłością otwarcie i szczerze – tak sprawami dobrymi, jak i złymi. Powstanie Rady, która reprezentuje liczne organizacje katolickie, pozwoliło Kościołowi katolickiemu mówić jednym głosem przed Komisją Królewską” (Web-02).

Co należy do głównych zadań Rady Prawdy, Sprawiedliwości i Uzdrawienia? Przede wszystkim chodzi o nadzorowanie współpracy wszystkich organizacji katolickich z Komisją Królewską. Rada wypowiada się publicznie w imieniu Kościoła katolickiego we wszystkich sprawach związanych z Komisją Królewską i problemem wykorzystywania seksualnego dzieci. Do zadań Rady należy także identyfikowanie systemowych błędów instytucjonalnych, które utrudniły skuteczną ochronę dzieci, a także wskazywanie Komisji Królewskiej procedur, które zostały wprowadzone w tym zakresie na przestrzeni ostatnich 20 lat. Członkowie Rady pracują także nad tym, jak stworzyć

nowe metody ochrony dzieci w przyszłości. Rada zajmuje się również promocją trwałego uzdrowienia ofiar i ocalałych z wcześniejszych nadużyć.

15 grudnia 2014 r. Rada przedstawiła specjalny raport ze swej działalności (por. Web-04). Można w nim znaleźć wiele nowych propozycji dotyczących ochrony dzieci w przyszłości. Rada wskazuje na konieczność szeroko zakrojonej opieki nad ofiarami pedofilii oraz zaleca szukanie w kwestii odszkodowań rozwiązań polubownych, aby nie tracić ogromnych funduszy na opłacanie kancelarii prawnych. Włoski socjolog Massimo Introvigne, zajmujący się m.in. zagadnieniami związanymi z orientacją seksualną i pedofilią, stwierdza, że „Raport jest bardzo surowy w ocenie zachowania w przeszłości australijskich biskupów i księży, którzy często bronili swoich współbraci winnych nadużyć. Raport potwierdza, że w kwestii pedofilii Kościół nie tylko nie ma nic do ukrycia, ale często jest wobec siebie bardziej surowy niż jego zewnętrzni niekatoliccy obserwatorzy” (Web-05).

Introvigne słusznie zauważa, że Raport jest bardzo słaby, gdy chodzi o analizę przyczyn zjawiska pedofilii. Rada wskazuje tutaj przede wszystkim na tzw. kulturę klerykalną, obowiązkowy celibat duchownych i zasadę posłuszeństwa jako główne czynniki, które doprowadziły do dramatu pedofilii i tuszowania przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci (por. Introvigne, Marchesini 2014). Introvigne nie zgadza się z taką argumentacją. Zarzuca Radzie pominięcie głównej przyczyny plagi pedofilii w ostatnich dziesięcioleciach, czyli rewolucji obyczajowej i seksualnej 1968 r.

Bardzo trafnie pisał na ten temat papież Benedykt XVI w niezwykle przejmującym *Liście do katolików w Irlandii* w 2010 r. Niestety, dokument australijski z 2014 r. pomija ten ważny list papieża Ratzingera całkowitym milczeniem. Introvigne stwierdza także, że istotnym błędem Rady jest pominięcie korelacji istniejącej między pedofilią a homoseksualizmem osób duchownych w Kościele katolickim, na co wyraźnie zwracają uwagę badania naukowe, przeprowadzone w ostatnich dziesięcioleciach w Stanach Zjednoczonych. Najbardziej wiarygodny w tej kwestii jest „John Jay Report” z 2004 r., który został przygotowany przez pracowników Uniwersytetu Nowojorskiego na

zlecenie Konferencji Amerykańskich Biskupów Katolickich (*U.S. Conference of Catholic Bishops*).

Z „John Jay Report” wynika, że aż 90% księży katolickich skazanych za wykorzystywanie seksualne dzieci to duchowni homoseksualni. Spektakularnym potwierdzeniem przenikania do środowisk katolickich w Australii idei filozoficznych rewolucji obyczajowej 1968 r. może być historia byłego duchownego, Grega Reynoldsa, który w 2011 r. założył organizację „Inclusive Catholics” – główne cele jej działalności to m.in. dążenie do wprowadzenia kapłaństwa kobiet i zmiana nauczania odnośnie do homoseksualizmu. We wrześniu 2013 r. Reynolds został oficjalnie wykluczony przez Stolicę Apostolską ze wspólnoty Kościoła katolickiego.

W dniach od 28 lutego do 2 marca 2016 r. miało miejsce wydarzenie bez precedensu w historii australijskiego katolicyzmu. Przed Komisją Królewską stanął kard. Georg Pell – były arcybiskup metropolita Melbourne (1996-2001) i Sydney (2001-2014), od 2014 r. watykański minister finansów czyli Prefekt Sekretariatu ds. Gospodarczych Stolicy Apostolskiej. Kard. Pell jest obecnie najwyższym rangą duchownym w Kościele katolickim w Australii. Głównym celem publicznego wysłuchania była analiza przypadków tuszowania pedofilii w latach 70. i 80. ubiegłego wieku (por. Web-01).

Z powodów zdrowotnych kard. Pell nie mógł odbyć długiego lotu transoceanicznego z Rzymu do Australii. Dlatego przesłuchanie miało charakter wideokonferencji – członkowie Komisji Królewskiej byli zgromadzeni w swojej sali posiedzeń w Sydney, natomiast kard. Pell zeznawał w sali konferencyjnej hotelu „Quirinale” w Rzymie. Przesłuchania rozpoczynały się każdego dnia o godz. 22.00 czasu środkowoeuropejskiego (8.00 czasu wschodnioaustralijskiego) i trwały za każdym razem ok. 5 godzin. Na czas tych przesłuchań przyleciała z Australii do Wiecznego Miasta grupa 15 ofiar australijskich księży, by na żywo uczestniczyć w hotelu „Quirinale” w składaniu wyjaśnień przez kard. Pella. Watykańskiemu ministrowi finansów towarzyszyło, oprócz ofiar molestowania seksualnego, ok. 70 dziennikarzy oraz grupa duchownych katolickich. Przysięgając na Biblię, kard. Pell przyznał, że Kościół katolicki w Australii popełnił ogromne błędy

w podejściu do pedofilii księży. Niestety, bardzo często sprawcy mogli liczyć na więcej solidarności i zrozumienia niż ofiary.

W latach 70. i 80. XX wieku Kościół katolicki – podobnie jak znakomita większość innych organizacji funkcjonujących w Australii – bardziej przejmował się własną reputacją niż pomocą dla ofiar wykorzystywania seksualnego (por. Sguotti 2015). Dominujący klimat w tamtym czasie był taki, że zasadniczo nie uznawano za prawdziwe skarg składanych przez ofiary molestowania seksualnego. Kościół katolicki – podobnie jak inne organizacje – tuszował pedofilię, a wiele wiarygodnych sygnałów dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci zostało zlekceważonych w skandalicznych okolicznościach. Niektórych seryjnych księży pedofilów przenoszono z parafii do parafii. Nie uznawano za całkowicie prawdziwe skarg ofiar, ufano natomiast obietnicom psychologów, że pedofilów można skutecznie wyleczyć z ich choroby.

Dominowała zasada obrony nade wszystko dobrego imienia Kościoła jako instytucji. Podobnie postępowały prawie wszystkie australijskie organizacje, stowarzyszenia i wspólnoty religijne. Już po przesłuchaniu przez Komisją Królewską, w wywiadzie dla włoskiego portalu informacyjnego „Vatican Insider”, kard. Pell przyznał, że w ostatnich dziesięcioleciach w Australii można było uczynić o wiele więcej dla ochrony dzieci. „Byłem trochę pasywny i sceptyczny – stwierdził Pell – w stosunku do niektórych oskarżeń. To straszna tragedia i jest mi naprawdę przykro z powodu wszystkich osób, które stały się ofiarami tych zbrodni” (Web-08).

6. Podsumowanie

Wyniki działań śledczych Komisji Królewskiej ds. Odpowiedzi Instytucji na Wykorzystywanie Seksualne Dzieci, która funkcjonuje w Australii od 2013 r., mają bardzo duże znaczenie moralne i polityczne dla wszystkich mieszkańców tego kraju. Elementem wyróżniającym Australię spośród innych państw jest dążenie do sprawiedliwej oceny wszystkich instytucji w kontekście ich reakcji na dramat molestowania seksualnego osób nieletnich. Kolejna odsłona australijskiego

sporu o pedofilię nastąpi najprawdopodobniej po publikacji Raportu Końcowego Komisji Królewskiej, którą przewidziano na grudzień 2017 r. Wydaje się, że na obecnym etapie ustaleń poczynionych przez tę Komisję można sformułować pięć następujących wniosków.

Po pierwsze, powołanie Komisji Królewskiej oraz jej bardzo intensywne prace przyczyniły się do większego zainteresowania opinii publicznej problemem seksualnego molestowania dzieci w społeczeństwie australijskim. Niestety, to jakże bolesne zjawisko było tuszowane przez dziesięciolecia tak w Australii, jak w wielu innych krajach świata. Komisja Królewska przyczyniła się do obudzenia sumień i większej wrażliwości na cierpienie dzieci, które są wykorzystywane seksualnie. Debata publiczna wokół tych spraw zerwała niewytłumaczalną i wieloletnią znowę milczenia. Warto podkreślić, że 70% przypadków molestowania seksualnego dzieci dokonuje się w środowisku osób najbliższych: krewnych, sąsiadów, znajomych. W związku z tym ogromne znaczenie ma ciągłe budzenie świadomości moralnej ludzi i kształtowanie odpowiednich postaw etycznych przez media, wspólnoty religijne, organizacje społeczne itp.

Po drugie, skandal pedofilii w Australii ma ogromny wpływ na debatę bioetyczną prowadzoną w tym kraju. Tuszowanie wykorzystywania seksualnego dzieci przez wiele kościołów i związków wyznaniowych doprowadziło do utraty przez te podmioty dużej części ich pozycji społecznej i siły moralnej. Wypowiedzi przedstawicieli tych organizacji na temat sztucznego zapłodnienia czy eutanazji nie mają dzisiaj tego znaczenia, jakie miały jeszcze 10 czy 20 lat temu. Drastyczne obniżenie siły moralnej różnych wspólnot chrześcijańskich prowadzi do wzmocnienia innych środowisk światopoglądowych, które opowiadają się za bardzo liberalnymi rozwiązaniami w kwestiach bioetycznych.

Po trzecie, skandal seksualnego wykorzystywania dzieci prowadzi obecnie w Australii do głębokich zmian w obrębie Kościoła katolickiego. To największy kryzys w historii katolicyzmu w Australii. Publiczne rozczarowanie Kościołem katolickim i głęboki brak zaufania pośród samych katolików mają *de facto* większy wpływ na transformację katolicyzmu niż konkretne ustalenia Komisji Królewskiej.

Postulaty reformy wykraczają daleko poza kwestie związane z wykorzystywaniem seksualnym dzieci. Największy wpływ skandalu pedofilskiego w kategoriach długoterminowych może dotyczyć mniejszego utożsamiania się katolików z Kościołem jako instytucją, spadku poziomu akceptacji dla tradycyjnej moralności katolickiej, mniejszego wsparcia finansowego dla instytucji kościelnych, słabszej promocji szkół i inicjatyw charytatywnych związanych z Kościołem katolickim. Na obecnym etapie mamy kilka tysięcy ofiar i kilkadziesiąt milionów dolarów australijskich odszkodowań już wypłaconych. W 2013 r. trzech emerytowanych biskupów katolickich wystosowało nawet list do papieża Franciszka, podpisany przez 20.000 osób, żeby w sprawie rozwiązania problemu pedofilii zwołać sobór powszechny, aby rozwiązać ten problem w wymiarze planetarnym.

Po czwarte, ustalenia Komisji Królewskiej i ożywiona debata publiczna prowadzą do zmiany relacji państwa australijskiego do kościołów i związków wyznaniowych. Wydaje się, że ostatecznie zwycięży przekonanie dotyczące większej kontroli państwa w stosunku do różnych organizacji o charakterze religijnym. Pojawia się także wiele postulatów, aby wprowadzić odpowiednie zmiany legislacyjne, które doprowadziłyby do większego podporządkowania Kościoła katolickiego i innych podmiotów religijnych władzom państwowym. Skandal molestowania seksualnego dzieci prowadzi do zmiany rozumienia zasady świeckości państwa, prawa do wolności religijnej i zasady neutralności światopoglądowej w życiu publicznym.

Po piąte, bolesne doświadczenia społeczeństwa australijskiego pokazują potrzebę skutecznych metod obrony dzieci w obliczu wielu nowych zagrożeń. Najbardziej podstawowym obowiązkiem społeczeństwa jest ochrona dzieci i zerwanie zmywu milczenia wokół tego dramatycznego problemu w domenie publicznej. Badania Komisji pomagają zrozumieć, jak do tego dramatu mogło dojść i dlaczego przez dziesięciolecia różnego rodzaju organizacje, politycy, duchowni, działacze społeczni, dziennikarze czy ludzie kultury nie podejmowali tych trudnych tematów.

Bibliografia

- Bellaspiga L., 2016, *Guardate in faccia l'orrore. Il dossier 2015 di Meter sulla pedofilia: piaga in espansione*, *Avvenire*, nr 64, 10.
- Di Noto F., 2002, *La pedofilia. I mille volti di un olocausto silenzioso*, Paoline Editoriale Libri, Milano.
- Guenzi P. D., 2004, *Pedofilia*, in: *Nuovo Dizionario di Bioetica*, red. S. Leone, S. Privitera, Città Nuova Editrice – Edizioni ISB dell'Istituto Siciliano di Bioetica, Roma – Arcireale, 843-852.
- Introvigne M., Marchesini R., 2014, *Pedofilia. Una battaglia che la Chiesa sta vincendo*, Sugarco Edizioni, Milano.
- Kelly M., 2015, *This Time in the Church*, ATF Press, Adelaide.
- Lee K., 2013, *Unholy Silence: Covering Up the Sins of the Fathers*, Kevin Lee, Kindle Edition – Amazon Digital Services, Seattle.
- McGillion Ch., Grace D., 2014, *Reckoning: The Catholic Church and Child Sexual Abuse*, ATF Press, Adelaide.
- Salter M., 2014, *Organised Sexual Abuse*, Routledge Press, Abingdon.
- Sguotti S., 2015, *Prete pedofilo si diventa. Pedofilia e celibato nella Chiesa di papa Francesco*, Edizioni La Zisa, Palermo.
- Townsend D., 2013, *Child Abuse and the Church*, David Townsend, Kindle Edition – Amazon Digital Services, Seattle.
- (Web-01) Seiterich Th., *Kardinal Pell missbraucht seine Kirche*, <<https://www.publik-forum.de/Religion-Kirchen/kardinal-pell-missbraucht-seine-kirche>>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-02) The Truth Justice and Healing Council, *About the Truth, Justice and Healing Council*, <<http://www.tjhcouncil.org.au/about-us/about-the-council.aspx>>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-03) Odysseus P. A., *Jehovah's Witnesses face child sexual-abuse investigation in Australia*, <https://www.washingtonpost.com/world/asia_pacific/jehovahs-witnesses-face-child-sex-abuse-investigation-in-australia/2015/08/14/d8a58eda-406e-11e5-9561-4b3dc93e3b9a_story.html>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-04) The Truth Justice and Healing Council, *Activity Report*,

- <http://www.tjhcouncil.org.au/media/89932/TJHC-Activity-Statement_FINAL-02-web-Medium.pdf>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-05) Introvigne M., *Troppe idee false sul celibato e la pedofilia*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-troppe-ideefalse-sul-celibatoe-la-pedofilia-11236.htm>>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-06) Campanile E., *Scoperto da Meter enorme archivio pedopornografico online*, <http://it.radiovaticana.va/news/2016/01/14/scoperto_da_meter_enorme_archivio_pedopornografico_online/1200963>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-07) L'Associazione „Meter”, *Pedofilia. „Meter” presenta il Report 2015*, <<http://www.associazionemeter.org/index.php/ct-menu-item-69/941-pedofilia-meter-presenta-il-report-2015>>, dostęp: 28.03.2016.
- (Web-08) Tornielli A., *Molti vescovi hanno avuto troppa fiducia nei preti pedofili*, <<http://www.lastampa.it/2016/03/05/vaticaninsider/ita/inchieste-e-interviste/multi-vescovi-hanno-avuto-troppa-fiducia-nei-preti-pedofili-BAvinrXOzvdkbkJQjBUy4L/pagina.html>>, dostęp: 28.03.2016.